

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

PISMO CODZIENNE ZARZĄDU REGIONU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

CAŁA WINA NA GÓRNIKA

"Niczego mądrzejszego nie miał rząd wykonypować" - z rozbrajającą szczerością wyznał dyrektor departamentu w MGIE J. Malara w trakcie rozmów z delegacją "Solidarności" w Warszawie 26.X.br., mówiąc o niechlubnej uchwale 199/81. Chciałoby się spytać "co to za rząd...". Mając na uwadze efekty jej stosowania. Pozostawmy to jednak złośliwcom.

Kampania propagandowa rozpętana wokół pracy w wolne soboty miała przekonać i przekonuje nadal społeczeństwo, że tylko od dobrowolnej pracy górników zależy, czy nadchodząca zima przeżyjemy w nieogrzewanych mieszkaniach, nekani częstymi wyłączeniami prądu. Jest to prawda o

tyle, że bez węgla na pewno ani rusz. Jeżeli będziemy nadal prowadzić rabunkową eksploatację, to szałki szczęściwo dziury w dnie gospodarczym i ... jakos to będzie. Po najmniejszej linii oporu. Czy rzeczywiście jednak wszystko zależy od zwiększonego wydobycia?

W ostatnim dziesięcioleciu energetyka ma coraz większe problemy z pokryciem rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepło. Przykładowo: dni z deficytem mocy było w roku 1970 - 153, w 1976 - 284, w 1978 - 316, w 1980 - 258. W krajach rozwiniętych dopuszcza się takich dni 1 - 2. Wyłączenia i ograniczenia

dostawy mocy powodują straty gospodarcze, które w 1977 r. wyniosły ok. 30 mld zł i około 100 mld zł w roku 1979. W latach tych jakos nikt nie podnosił larum, że przyczyną był brak węgla. I słusznie. Przyczyna leżała i leży nadal w tragicznej sytuacji samej energetyki.

Opóźnienia inwestycyjne w budowie elektrowni i sieci przesyłowych sięgają 4-5 lat. Niedostateczne dostawy urządzeń i części hamują planowany, skromny rozwój, powodują wzrost awaryjności w elektrowniach i sieciach, co za tym idzie, wzrost częstotliwości remontów.

Awarie powodowane są również nieprzystosowaniem palenisk w elektrowniach już istniejących do małych sortymentów węgla (miały wzrost zawartości części niepalnych).

Sporo węgla można by zaoszczędzić przez zmniejszenie strat w sieciach, które sięgają 11% (w porównywalnych krajach 8%). Nieprzystosowanie sieci lokalnych powoduje, że w 20% wsi nie można zasilic nowych odbiorców, a około 1 mln odbiorców zasilania jest napięciem, uniemożliwiającym pełne korzystanie z posiadanych odbiorników. Nietrudno sobie uzmysłowic, w jakim stopniu wpływa to hamując na rozwój gospodarki rolnej. Gdyby rozwinac np. produkcje elektrycznych parowników, to na wyprodukowanie energii potrzebnej do ich zasilania zużyto by mniej węgla, w porównaniu do ilości spalanych

w parownikach tradycyjnych. A ile innych prac można by zmechanizowac?

Generalnie można stwierdzic, że w polityce gospodarczej lat minionych (oby!) poczyniono zaniedbania względem energetyki, czego przejawem jest w dalszym ciągu brak realnego bilansu potrzeb i możliwości ich zaspokojenia.

Nieznacznie były reorganizacje, polegające na łączeniu elektroenergetyki w jeden resort z górnictwem, później z energetyką atomową i ponownie z górnictwem. Wieloletni mariaż spowodowal, że energetyka została uzależniona prawie całkowicie od górnictwa węglowego, skutkiem czego zaniedbano rozwój energetyki atomowej i wodnej.

E. Rewiński

(Wykorzystano dane z "Raportu o stanie polskiej energetyki", opracowanego przez T. Kożakowskiego i S. Sobieszczanskiiego).

PROTEST UCZELNI

"Chcemy demokratycznych uczelni w demokratycznej Polsce". Pod tym hasłem rozpoczął się strajk kroczański pracowników naukowych i administracyjnych oraz studentów polskich uczelni.

Wysuwane są 2 podstawowe postulaty:
- żądanie odwołania prof. Hebdy ze stanowiska rektora i nowych wyborów w WSI Radom
- żądanie szybkiego przekazania do Sejmu projektu ustawy o szkolnictwie wyższym w wersji społecznej.

GENEZA KONFLIKTU W WSI Radom.

1. Prof. Hebda - od 6 lat rektor WSI i równocześnie doradca byłego I sekr. KW, stworzył jedyny w Polsce autokratyczny system zarządzania uczelnią.

28.IV.81 KZ NSZZ "Solidarność" zażądała od min. Górskiego odwołania prof. Hebdy ze stanowiska, co spowodowało przyjazd (3.06.81) Komisji Ministerialnej, złożonej z profesorów kilku polskich uczelni oraz pracowników MNSZWIT. Protokół komisji stwierdza: "naczelną zasadą w tym systemie stało się jednoosobowe zarządzanie uczelnią".

2. W związku z kończąca się w sierpniu 81 kadencją aktualnych władz uczelni opracowany został regulamin wyborów.

Regulamin ten zakwestionowała KZ NSZZ "Solidarność".

Na temat spornych punktów przeprowadzono ankietę. W ankiecie wzięło udział 60% pracowników uczelni, 90% poparło zmiany wniesione do regulaminu przez Solidarność.

3. 19.10., Senat sterowany przez prof. Hebde wprowadza jeszcze jedną wersję regulaminu wyborczego.

Ten regulamin, nie konsultowany z żadną organizacją polityczną i społeczną, jest całkowicie sprzeczny z porozumieniami Łódzkimi, projektem ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustaleniami między Ogólnopolską Komisją Porozumiewawczą Nauki NSZZ "Solidarność" a ministrem.

4. W tej sytuacji "Solidarność" podejmuje 22.10. - dwugodzinny strajk ostrzegawczy, a od 26.10. - strajk okupacyjny.

Do strajku dołączają się studenci.

5. 25.10. - X Zjazd Og. Komisji Porozumiew. Nauki NSZZ "Solidarność" stwierdza: "Dokumenty wykazały jednoznacznie, że dotychczasowa działalność rektora tej szkoły, prof.

Hebdy dyskwalifikuje go jako rektora i nauczyciela akademickiego.

6. 27.10. - prof. Hebda przeprowadza wybory. W wyborach uczestniczy tylko 48% uprawnionych do głosowania, a 27% głosuje za prof. Hebda. Mimo to zostaje on rektorem, ponieważ regulamin nie określa niezbędnego minimum głosów.

7. 6.11. - powstaje Ogólnopolski Komitet Protestacyjny Środowisk Naukowych.

JUTRO - 19 LISTOPADA WSEYSTKIE UCZELNIE REGIONU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO WŁĄCZAJĄ SIĘ DO OGÓLNOPOLSKIEGO STRAJKU KROCZĄCEGO SZKÓŁ WYŻSZYCH

LEM

Posiedzenie Prezydium ZR.

16. bm odbyło się posiedzenie Prezydium ZR, na którym in. postanowiono wystąpić do ZR o poroczenie pożyczki dla KWK Sosnowiec na wypłaty dla pracowników. Ponadto przekazano 50 tys. zł NZS-owi Akad. Ekonom. na koszty podejmowanych przez nich akcji protestacyjnych.

Wierny czciciel WSIEWOŁODA

Okazuje się, że "Dziennik Związkowy" jest czytany nawet przez miłośników "stalowego Wsiewołoda". Jak nas poinformowała Krystyna Sajdok, przew. KZ NSZZ "Solidarność" przy Śląskim Instytucie Naukowym w Katowicach, wczoraj, 17 listopada, pracownik Instytutu, aktywny działacz Katowickiego Forum Partyjnego dr Wiesław Wysocki zerwał z tablicy informacyjnej Komisji Zakładowej umieszczony tam 59 numer naszego "Dziennika", zawierający artykuł pt. "Solidarność stalinowców".

Na interwencję uczeń mistrza Wsiewołoda odparł, że "zrobił to celowo, bo był to paszkwil na jego kierownika" i zapewnił, że "nie ma zamiaru powiesić tego z powrotem".

Raz już z powodu zerwania naszego "Dziennika" strajkował cały zakład (Prema-Milmet w Sosnowcu).

Ciekawe, jaką jeszcze prowokację wymyśliłby pracownik Śląskiego Instytutu Naukowego, Wsiewołod Wołczew, ratując się przed spadkiem ze stołka.

azs

Jan Mateńko na urlopie

Jan Matenko, przewodniczący Rady Zakładowej ZZG w KWK "Szczygłowie", wywieziony 23.IX.br. przez załogę na taczce, doznał niewątpliwie poważnego uszczerbku na zdrowiu. No cóż, "wypadek przy pracy".

W dniu 2 października 1981 r. dyrektor Sanatorium w Szczawnicy-Krościenku, S. Nowak otrzymał "telefoniczne" polecenie od kierownika Wydziału Socjalnego i Ochrony Pracy ZG ZZG tow. Kowola Fikary, aby z dniem 5.10. br. przyjąć do sanatorium bez skierowań - na około 10 dni przewodniczącego Rady Zakładowej KWK "Szczygłowie" ob. Mateńko wraz z żoną i córką. Kosztami pobytu obciążać ZG ZZG (z notatki służbowej dyr. Nowaka).

Ostatecznie "poszkodowany" przebywał w sanatorium wraz z rodziną od 5 do 16 października. Mniejsza o to, że korzystał z "wydzielonego pomieszczenia". W jaki jednak sposób "wygospodarował" dodatkowe dni, skoro urlop miał od 5 do 9.X., nie miał zwolnienia lekarskiego, nie leczył się nawet w przychodni zakładowej...

/Reed/

II WZD

MKK

Dnia 20.11.81 r. w piątek o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Zarządu Regionu w Katowicach odbędzie się zebranie przewodniczących Miejskich Komisji Koordynacyjnych oraz przedstawicieli komitetów założycielskich MKK. W trakcie zebrania będą omówione projekty uchwał II WZD dotyczące zmian w strukturze i funkcjonowaniu MKK.

Biuro Organizacyjne
II Walnego Zebrania Delegatów

KOMUNIKAT BIURA ORGANIZACYJNEGO II WZD

II WZD będzie obradowało w Hali Sportowej Huty Baildon w dniach 30.11. i 1.12.81 r. Na czas obrad delegaci winni uzyskać zwolnienie w zakładzie pracy. Mandaty wystawione przed I WZD posiadają ważność do końca kadencji. W okręgach wyborczych, w których wskutek wyjazdu za granicę, zmiany miejsca pracy lub innych przyczyn delegaci utracili lub rzekli się mandatu, należy przeprowadzić wybory uzupełniające.

Na wniosek delegatów Biuro Organizacyjne wystawia zaproszenia dla gości. Biuro Organizacyjne udzielać będzie akredytacji dla dziennikarzy związkowych oraz oficjalnych od 23.11.

Od 25.11. delegaci będą mogli odbierać w siedzibie Zarządu Regionu oraz w lokalach MKK w poszczególnych miastach materiały zjazdowe. Zakończono już przygotowania techniczne: zarezerwowano salę, zapewniono megafonizację, wyżywienie, noclegi oraz przewóz delegatów z oddległych miejscowości.

Zasadniczym celem II WZD jest złożenie sprawozdania Zarządu z pracy nowoutworzonego Regionu oraz umocnienie organizacyjne śląskiej "Solidarności".

Biuro Organizacyjne
II Walnego Zebrania Delegatów

agencja TASS nie dementuje

W dniu 16.11.81 w dzienniku RWE podano informację o niepokojach na Łotwie i głódowce Andrzeja Sacharowa. Wczoraj (wtorek) połączyliśmy się dalekopisem z Agencją TASS, prosząc o rzetelną informację w tej sprawie. Rozmowę teleksową z Agencją TASS przytaczamy w całości:

- dzień dobry, tu Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, redakcja "Dziennika Związkowego". Zachodnie źródła informacji podały wiadomość o niepokojach na Łotwie i głódowce Sacharowa.
- / Jesteśmy zaniepokojeni tymi faktami. Prosimy o rzetelną i prawdziwą informację.
- dzień dobry nic nie mamy
- Kto w takim razie może potwierdzić lub zdementować tę informację
- ni
- nie rozumiem
- za tego rodzaj informacie odpowiadamy
- dalej nie rozumiem
- wszystko
- zawiadźcie nasze nadzieje, dziękujemy
- ok

ROZPRAWA PRZECIWKO CENZURZE

W dniu 16.11.br. w Naczelnym Sądzie Administracyjnym odbyła się rozprawa ze skargi tygodnika "Solidarność" przeciwko cenzurze o zatrzymanie tekstu z powodu "Ponizżenia konstytucyjnego ustroju PRL".

DZIENNIK ZWIĄZKOWY wydaje Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, redaguje kolegium, red.naczelny Andrzej Szyja, sekretarz redakcji Barbara Gawał. Adres redakcji: 40-025 Katowice, ul. Szafrańska 2, pokój 20, tel. 512-071do2 w.84, tlx 0312765,0315788, 0315789. "Dziennik Związkowy" tylko do użytku wewnętrznego.

WSZECHNICA GÓRNOŚLĄSKA

Wszechnica Górnośląska proponuje wykład prof. dr hab. Ireneusza Opackiego pt. "Poezja progę niepodległości", który odbędzie się 19.XI. - czwartek godz. 18⁰⁰ Katowice Instytut Fizyki UŚ ul. Uniwersytecka 4. Przed wykładem przewidywana jest sprzedaż książek.

Chcieliby psiekrwie

Otrzymałmy 17.11.81 wczesnym popołudniem informację, że milicja zatrzymała Tadeusza Buranowskiego i kilku kolegów podczas rozlepiania informacji o naszej związkowej akcji "Zejdźmy z murów, gdy wejźmy na anteny i ekrany".

Postanowiliśmy z kolegą Milanowiczem sprawdzić, jak to jest. W tym celu poszliśmy wprost na Komendę Miejską MO,

Ppkł. Kamiński wylegitymował nas obu starannie, spisując większość danych z naszych dowodów osobistych, po czym stwierdził:

"Oświadczam, że nikt z funkcjonariuszy miasta Katowic nikogo nie zatrzymywał, ani nie legitymował", informując następnie w ramach, jak to nazwał, luźniej dyskusji, że naklejanie na murach jest wykroczeniem, a rejestr miejsc, gdzie naklejać wolno, znajduje się u Prezydenta Miasta.

I cóż się okazało. Istotnie, kol. Buranowskiego nikt nie zatrzymał, ani nie legitymował z tej prostej przyczyny, że kol. Buranowski po prostu się nie dał. Czł. umundurowani funkcjonariuszy przy w okolicach placu Dzi próbowali przeszkodzić skiemu i kolegom, z na widok sporej grupy towarzyszy w razie czego szych działaczy.

W OBRONIE POLSKICH MARYNARZY

Jak informuje członek Prezydium KZ NSZZ "Solidarność" przy PZM, Jan Demisewicz, jest wiele sygnałów o "wyjątkowo napastliwym; agresywnym, uwłaczającym godności ludzkiej zachowaniu celników radzieckich w czasie kontroli polskich marynarzy (szczególnie w portach: Murzański i Leningrad)".

Prezydium KZ zwraca się do dyrektora naczelnego PZM o wystąpienie do władz o spowodowanie zaprzestania wysoce naganego postępowania celników i służby granicznej w portach ZSRR wobec polskich marynarzy.

Według sprawdzonych informacji istnieje słowna instrukcja dyrektora Urzędu Celnego zalecająca odstępowanie od przeszukiwania statków ZSRR, NRD i Czechosłowacji. Nie zaleca się również przeprowadzania rewizji osobistej marynarzy w/w krajów.